

ANDRZEJ WĘDZKI
TEKSTY ŹRÓDŁOWE DOTYCZĄCE ZBĄSZYNIA

Najstarsza wzmianka o grodzie w Zbąszyniu zachowała się z roku 1243.
Wiadomość o budowie grodu w Zbąszyniu przekazały cztery źródła.

1. Kronika Wielkopolska

1243

Tekst oryginału łacińskiego:

Quod tempore dux Poloniae Przemisl praedictus sedificavit castrum Sbanszyn

Tłumaczenie polskie:

W tym czasie wspomniany książę polski Przemysł (I) zbudował gród w Zbąszyniu.

2. Długosz Jan, Opera omnia.

1243

Tekst oryginału łacińskiego:

....a quibus quidem ducibus castrum Sbanszin co anno erectum et constructum est.

Tłumaczenie polskie:

Tegoż roku pomienieni książęta (tj. Przemysł I i Bolesław Pobożny) zbudowali zamek w Zbąszyniu.

3. Rocznik Kapituły Gnieźnieńskiej

1243

Tekst oryginału łacińskiego:

Item anno Domini MCCXLIII dux Poloniae Przemisl cum suis Polonis edificavit castrum Dzbanszin.

Tłumaczenie polskie:

Tegoż roku 1243 książę Polski Przemysł ze swymi Polakami zbudował gród Zbąszyń.

4. Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski I. 245

1243

Tekst oryginału łacińskiego:

.....in Zbasyn.

Tłumaczenie polskie:

Przemysł I wystawił dokument w Zbąszyniu.

Następna wiadomość o Zbąszyniu dotyczy sporu książąt wielkopolskich ze śląskimi. Rocznik Kapituły Gnieźnieńskiej i Kronika Wielkopolska podają te wypadki pod rokiem 1246, a Długosz przesuwając niesłusznie na rok 1247.

1. Rocznik Kapituły Gnieźnieńskiej

1246

Tekst oryginału łacińskiego:

Item anno premissio Boleslaus dux Slezie condam ducis Henrici filius quem Tartari occiderunt cum exercitu intrans Poloniam castrum super fluvium Obra edificavit. Cui occurrentes duces Polonie Przemisl et Boleslaus cum omnibus Polonienatequam congregarentur et congregarentur facta amicali compositione pro bono pacis tria castra Santhok, Myedzyrzecz et Sbarszyn, sic contulerunt.

Tłumaczenie polskie:

Tegoż roku wspomniany Bolesław książę Śląska, syn niegdyś księcia Henryka, którego Tatarzy zabili, z wojskiem wkroczył do Polski i gród nad rzeką Obrą zbudował. Jemu zabiegłszy drogę książęta polscy Przemysł i Bolesław ze wszystkimi Polakami uprzednio zebrany, dla dobra pokoju zawarli z nimi układ o przyjaźni i przekazali mu trzy grody: Santok, Międzyrzecz i Zbąszyń.

2. Kronika Wielkopolska

1246

Tekst oryginału łacińskiego:

Anno quoque MCCXLVI Boleslaus dux saepe dictus, veniens Poloniam, castrum Copaniczam super fluvium Ogram aedificavit. Cui occurrentes Przemislius et Boleslaus fratres eum suis exercitibus, ante congressum belli facta compositione amicabili, tria castra: Santok, Medzirzecz et Dzbarszin, sibi gratuite pro bono pacis contulerunt.

Tłumaczenie polskie:

W roku 1246 często wspomniany książę Śląska Bolesław przybywszy do Wielkopolski zbudował gród Kopanice nad rzeką Obrą. Bracia Przemysł i Bolesław zabiegłszy mu drogę ze swymi wojskami, przed starciem wojennym zawarli przyjazny układ i w zamian za dobrodziejstwo pokoju darmo oddali mu trzy grody: Santok, Międzyrzecz i Zbąszyń.

3. Długosz Jan, Opera omnia.

1247

Tekst oryginału łacińskiego:

Boleslaus Legniczensis Dux Maioris Poloniae Ducatus, quos pater suus Henricus tenuerat, velut sui iuris essent, repetiturus, super Ogram novum castrum

Kopaniczam acdificat; contra quem Przemislaus et Boleslaus Maioris Poloniae Duces exercitualmente, aedificationem castris Kopanicza prohibitori, egressi, per communen barones, ne inter fraters et affines propinquos horrendum interveniret certamen, pacificantur castris Santhok, Myedzyrzecz et Sbanszin datis Boleslao Legniczensis, nova munitione castris Kopanicza demolita.

Tłumaczenie polskie:

Bolesław książę legnicki zapragnął odzyskać księstwo wielkopolskie, które ojciec jego Henryk posiadał i jakoby z prawa mu należące, począł budować nad Obrą nowy zamek Kopanicę. Przeciw niemu książęta wielkopolscy Przemysław i Bolesław wystąpili zbrojnie, aby mu nie dopuścić tej budowy. Ale panowie polscy, zapobiegając gorszącej między bracią i krewnymi wojnie, skłonili ich do zgody. Oddano Bolesławowi księciu legnickiemu Santok, Międzyrzecz i Zbąszyń, a nowo zbudowany gród Kopanica został zburzony.

W roku 1251 gród zbąszyński został podstępnie opanowany przez Brandenburczyków. O wydarzeniach tych zachowały się trzy przekazy źródłowe podające w istocie tę samą treść.

1. Rocznik Kapituły Poznańskiej

1251

Tekst oryginału łacińskiego:

Eodem anno contigit quod cum quidam latrunculi exissent de Lubus ut predas agerent st villis et oppidis Polonicis latenter et furtive venerunt usque ad campestris de Dzbanzym, et cum animalia inibi pascencia vellent abigere, more predonum, quidam de pastoribus dixit ad ipsos: "Quare de modica preda maiorem negligentis? Ecce enim castrum Szbanzyn non nisi a tribus hominibus custoditur expectantibus dominos suos, qui debent ad custodiam castris venire". Quod audientes latrunculi finxerunt se quasi ad custodiam castris venire et sub ea dolositate castrum occupaverunt. Verum cum ad nobilem Premislone ducem Poloniae in crastino huius factu rumor pervenisset.... In nullo consternatus, sed tanquam vir animosus, licet cum paucis militibus qui sua curia extiterant, castrum predictum latronibus intus existentibus viriliter obsedit, dans cunctis baronibus Polonie et omni populo firmiter in mandatis ut ad tante propulsionem iniurie ad ipsum quantocius properarent. Quod audientes nobiles et populares ut mandatum fuerat, sine mora perfecerunt castrum predictum magna multitudine bellantes. Cum autem latrunculi qui castrum obsederunt se in mortis articulo cernerent constitutos, dextras sibi dari postulaverunt. Dux vero Premisl, secundum si innatam clementiam inimicis capitalibus pacem tribuens vitam condonavit, licet ipsos in sua cerneret postestate constitutos. Latrunculi autem vitam pro lucro reputantes, ad propria redierunt. Gloriosus autem dux rzemisl castrum occupavit et sedit cum pace.

Tłumaczenie polskie:

Tegoż roku zdarzyło się, że gdy jacyś rabusie wyszedłszy z Lubusza aby wziąć łupy ze wsi i miasteczek polskich, przybyli aż na pola Zbąszynia i kiedy chcieli zwierzęta tam pasące się zabrać zwyczajem rabusi, jeden z pasterzy rzekł do nich: „Czemu dla małej zdobyczy gardzicie większą? Oto bowiem gród Zbąszyń nie więcej jak przez trzech ludzi jest strzeżony, oczekujących panów swoich, którzy mają przyjść dla stróży grodu”. I tym podstępem zajęli gród. Lecz gdy rano wieść o tym podstępie doszła do szlachetnego księcia polskiego Przemysła, nie zaskoczony, lecz jako mąż odważny zaledwie z garstką żołnierzy, którzy należeli do jego dworu, mężnie oblegał wspomniany gród z rabusiami w nim siedzącymi, dając baronom Polski i całemu narodowi polecenie, aby natychmiast za nim pospieszyli. Rycerze i lud posłyszawszy, jaki rozkaz został wydany, bez zwłoki gród wspomniany wielką rzeszą poczęli zdobywać. Rabusie zaś, którzy gród obsadzili widząc się w obliczu śmierci postanowili się poddać. Książę Przemysł według swojej łagodności udzielił nieprzyjaciółom pokoju i darował im życie. Rabusie zaś życie uratowawszy do siebie wrócili. Sławny książę Przemysł zajął gród i panował w pokoju.

2. Kronika Wielkopolska

1251

Tekst oryginału łacińskiego:

Tempore quoque praedico quidam latrunculi de castro Lubusz exeuntes, venerunt ad campestria castrum Sbarszyn, ut praedam caperent. Quibus, pecora capere volentibus, quidam pastor ait: "utquid pro modica praeda majora spernitis? Ecce enim castrum Sbarszyn tantum a tribus viris custoditur, exspectantibus caete, ros, qui debent ad custodiam castrum venire" Quod audentes latrunculi, et quasi ad custodiam castrum euntes, eo dolo castrum intraverunt ipsumque occupaverunt. Sed cum mane ad ducem Przemislonom rumor facti hujus modi pervenisset, festinus ad castrum obsidionem properat, edictum emittens, ut omnes nobiles et populares ipsum festine sequerentur. Et veniens, latrunculos in castro existentes animose obsedit.

Latrunculi vero se in mortis periculo cernentes positos principis clementiam invocaverunt. Qui ipsos benigne suscipiens et vitam tribuens, castro rehabito, ipsos abire liberos ad propria permisit.

Tłumaczenie polskie:

W czasie wyżej podanym również jacyś rabusie wyszedłszy z grodu Lubusza przyszli na pola grodu Zbąszynia, aby porwać łupy. Gdy chcieli zabrać owce, pewien pasterz rzekł do nich: „Czemu dla małych zdobyczy gardzicie większą? Oto bowiem grodu Zbąszynia trzech tylko mężów strzeże, czekając na innych, którzy przyjdą na stróżę grodu”. Usłyszawszy to rabusie i poszedłszy jakby w celu odbywania stróży grodowej, takim podstępem wkroczyli do grodu i zajęli go. Lecz gdy rano wieść o tego rodzaju podstępie doszła do księcia Przemysła, natychmiast pospieszył celem oblężenia grodu i wydał rozporządzenie, aby wszyscy rycerze i wieśniacy szybko za nim poszli. I przybywszy z zapalem oble-

gał rabusiów przebywających w grodzie. Rabusie zaś widząc, że znajdują się w obliczu śmierci, wzywali łaski księcia. On przyjąwszy ich dobrotliwie i darowując im życie, po odzyskaniu grodu, pozwolił im swobodnie odejść od siebie.

3. Długosz Jan, Opera omnia.

1251

Tekst oryginału łacińskiego:

Spoliaturi fines Polonorum quidam ex castro Lubusch latrunculi, in campestris castris Sbarszin perveniunt, et gregem iu pecorum haud mediocrem nacti etiam pastorem, ne facinus fugiens denunntiaret, simul cum pecore apprehendunt. At ille tam se quam pascua a se custoditum in libertatem vindicaturus: Si huc, inquit, praedatum venistis, ampla potest vobis praeda, si pecus meum inviolatum fuerit, meo iudicio contingere. Laetia illis et incolumitatem tam sibi quam pecori pollicentibus, castrum, ait, Sbarszin, gentibus ad illius excubias pro sua vice /per vices enim custodiri solitum/ tarde venientibus, a tribus tantummodo et his pavidis et inertibus, custoditur; illo si quid audaciae vobis est, facile fungi poteritis. Qui capta praeda omissa, et vestigio ad castrum perveniunt, et procustodia castris se venisse, quemadmodum a pastore docti fuerant, mentiti, ad castrum cum favore intromissi, castrum occupant et eos, quos illic reperierant, vinciunt. Quius facti noctu novitas cum ad Przemislaum Posnaniensem et Calissiensem Ducem, altero ex quo contigerat die, festinantissime delata fuisset, nihil rei atrocitate, quae alium pavore perculisset, motus, festinus et ipse cum pascua suorum curiensium tantummodo manu, ta nobilibusque quam agrestibus se celerrime sequi iussis, ad Sbarszin pervexit et speciem obsidionis occupatoribus monstravit. Qua illi exterriti, cum et castrum victualium inops esset, et nemo obsessis opem laturus speraretur, vita tantummodo a Principe impetrata, castrum dedunt. Prius quoque deditio ipsa facta est, quam illum milites veram obsidionem effecturi, consequerentur. Sed et gratiae illi a latrunculis ingentes actae sunt, quod illis vitam scelere eorum demeritam sua propitiatione donaverit.

Tłmaczenie polskie:

Łotrzyki przechowujące się w zamku lubuskim, postanowiwszy złupić granice Polski, wpadli niewielką garstką w okolice zamku Zbarszynia i zabrali znaczne stado bydła, a wraz przytrzymali pasterza, żeby uciekający nie doniósł o ich napadzie. Ten, chcąc i siebie i powierzony sobie dobytek z rąk napastników wydobyć rzekł: „Jeżeliście tu za zdobyczą przyszli, możecie jak mi nie mam daleko większe pozyskać łupy, byle tylko moje stado zostało nietkniętym”. Czym oni ucieszeni gdy mu przyrzekli, że i jego i bydło zabrane wypuszczą. „Oto /rzekł/ zamek Zbarszyń, do którego pilnowania lud obowiązany chodzić po kolei, a zazwyczaj późno przychodzi, od trzech tylko i bojaźliwych a gnuśnych pacholców jest strzeżony: jeżeli macie cokolwiek odwagi, możecie go zdobyć z łatwością”. Porzuciwszy więc zdobycz zabraną, natychmiast pobiegli do zamku i jak ich pasterz ów nauczył udali, że przyszli na stróżę: chętnie zatem wpusz-

*czeni, zamek opanowali, a tych którzy w nim zastali ujeli w więzy. Skoro naza-
jutrz o tym co się stało w nocy jak najspieszniej doniesiono Przemysławowi
księciu poznańskiemu i kaliskiemu, nie zmieszany wcale tą przygodą, któraby
kogo innego nabawiła była trwogi i on także spieszenie, wziąwszy z sobą garstkę
tylko małą dworskich rycerzy, tak szlachty jaki i chłopów, podstąpił pod Zbą-
szyń, udając jakoby go oblegał. Czem oni przestraszeni, gdy i w zamku nie
mieli zapasów żywności i w oblężeniu z nikąd nie mogli się pomocy spodzie-
wać, poddali zamek dobrowolnie, uprosiwszy tylko księcia, aby im życie daro-
wał. I rychlej nastąpiło to poddanie, nim by rycerstwo rzeczywiście zamek ob-
legające zdołało je by siłą wymusić. Ale owi najeźdźcy dziękowali mu bardzo,
że im miłościwie odpuścił życie, którego dla swej niecnoty nie byli godni.*